

Sygn. akt II CSK 734/18

POSTANOWIENIE

Dnia 6 września 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa E. Spółki Akcyjnej z siedzibą w G.
przeciwko W. J.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 6 września 2019 r.,

na skutek skargi kasacyjnej pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 21 czerwca 2018 r., sygn. akt II Ca (...),

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

**2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4050
(cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W niniejszej sprawie pozwany wniósł skargę kasacyjną, a jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania podniósł występowanie na jej tle istotnego zagadnienia prawnego oraz potrzebę wykładni przepisów mających mieć zastosowanie. W jego ocenie istnieje rozbieżność w orzecznictwie co do tego, czy przedsiębiorca energetyczny może żądać zapłaty opłat, o których mowa w art. 57 ust. 1 prawa energetycznego, już tylko w razie stwierdzenia ingerencji w układ pomiarowy, czy dopiero po udowodnieniu, że energia została rzeczywiście (faktycznie) nielegalnie pobrana. Zagadnienie to nie uzasadnia jednak przyjęcia skargi do rozpoznania. Po pierwsze, jest jasne, po podjęciu przez Sąd Najwyższy uchwały z dnia 10 grudnia 2009 r., III CZP 107/09 (OSNC 2010, nr 5, poz. 77), że oczywiście dla dochodzenia zapłaty z tytułu deliktu przedsiębiorstwo energetyczne musi ponieść szkodę, a zatem musi zostać wykazane faktyczne pobieranie energii, także w związku z nieuprawnioną ingerencją w system pomiarowy. Po drugie, na tle tej sprawy takie faktyczne pobieranie energii nie budzi wątpliwości, ponieważ ingerencja w układ pomiarowy polegała na zainstalowaniu w nim urządzeń, które zafałszowywały (przez inną mnożną) wynik pomiaru – energia cały czas była pobierana i wadliwie mierzona przez taki układ pomiarowy. Odmienne było w stanie faktycznym sprawy, na tle którego wydano powołaną uchwałę, gdzie ingerencja polegała na stworzeniu osobnego systemu poboru energii, który w trakcie kontroli był wyłączony.

W skardze kasacyjnej wniesionej w niniejszej sprawie nie została wykazana żadna z okoliczności wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., dlatego Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.

